

Pierwsza w Niemczech tablica uliczna po arabsku

21 marca 2023

W niemieckim Duesseldorfie zainstalowano pierwszy w kraju znak z nazwą ulicy w języku arabskim. Wszystko po to, by podkreślić różnorodność, którą szczyłą się nasi zachodni sąsiedzi. Pomysł mało komu przypadł jednak do gustu.



Znak w języku arabskim zainstalowano w dzielnicy Oberbilk jako ukłon w stronę mieszkających tam migrantów z krajów arabskich. Według lokalnych władz znak ma podkreślać różnorodność tego miejsca. Włodarze są także przekonani, że tabliczka... wpłynie na integrację mieszkańców z dzielnicą.

Władze miasta zapowiadają także, że w najbliższym czasie powstaną tabliczki w innych językach: tureckim, włoskim, francuskim, angielskim, hiszpańskim czy portugalskim.

Podkreślanie w ten sposób sławetnej różnorodności nie wszystkim się podoba, a właściwie mało komu – przynajmniej z komentujących – się podoba. „Przepraszam, naprawdę nie jestem ksenofobem, ale czy mamy teraz umieszczać znaki i tabliczki w miejscach publicznych w wielu językach? Witam migrantów, ale

jeśli chcecie tu mieszkać, to powinniście też uczyć się niemieckiego” – oto jeden z komentarzy, który cieszy się największą liczbą polubień.

„Wow, wyrzucamy pieniądze na bzdury, których nikt nie potrzebuje” – to inny z komentarzy.

„Niemcy stają się absolutnym pośmiewiskiem świata. Tych, którzy decydują się na życie w Niemczech, prosimy o akceptację naszych zwyczajów, dostosowanie się do nich. To oznacza też naukę języka niemieckiego. Najwyraźniej to jednak nieważne, bo politycy dbają o to, aby Niemcy same się zlikwidowały” – to jeszcze jedna z popularnych opinii.

Komentarzy w negatywnym tonie jest mnóstwo. Do tego stopnia, że miejski profil, który pochwalił się inicjatywą i opublikował zdjęcie, postanowił zablokować możliwość udzielania dalszych komentarzy.

Autorstwo: KM

Zdjęcie: [Facebook.com](#)

Źródło: [NCzas.com](#)